

# Jinjitsu kontra Judo

cz. 1



Kano w otoczeniu mistrzów koryu.



Ilustracja z 1905 roku przedstawiająca trening jujutsu.

**K**toś kto interesuje się tradycyjnymi japońskimi formami walki wręcz często ociera się o różne poglądy i relacje dotyczące pochodzenia ju jutsu i jego związków z judo. Zdumiony odkrywa wiele wzajemnych korelacji pomiędzy nimi, wiele kontrowersyjnych poglądów i sprzeczności.

Centralną postacią jawi się tutaj osoba Jigoro Kano (1860-1938). Kano przez jednych stawiany jest na piedestał, przedstawiany jako twórca systemu kodokan judo i niewątpliwy reformator, dzięki któremu jujutsu przetrwało epokę Meiji. Jednakże inni stawiają mu poważny zarzut przyczynienia się do upadku tradycyjnych szkół ju jutsu.

Jak było naprawdę? Jak zwykle prawda leży gdzieś pośrodku, a upływ czasu bardzo ogranicza nasze możliwości poznania rzeczywistych faktów towarzyszących tamтым wydarzeniom. Myślę jednak, że mając do dyspozycji tomy różnych dokumentów, spisane relacje naocznych świadków, jak i inne świadectwa pochodzące z tego okresu, wiele faktów można czytelnikom wyjaśnić i przybliżyć.

Nie będę opisywał szczegółowego życiorysu mistrza Kano, jak i nie będę próbował podważać jego niewątpliwych zasług. Chciałbym skupić się wyłącznie na rywalizacji pomiędzy kodokan judo a koryu jujutsu. Przedstawiając tamte wydarzenia chciałbym jednakże wyjaśnić czym jest judo, a czym było i jaką rolę przeznaczył mu jego twórca. Chciałbym również zastanowić się nad przyczynami, z powodu których doszło do konfrontacji pomiędzy tymi systemami. Może łatwiej będzie nam wówczas zrozumieć charakter i sens tamtych wydarzeń.

## Judo wczoraj i dziś

Dzisiejsze judo to przede wszystkim sport i dyscyplina olimpijska o japońskim rodowodzie. Ale jeszcze kilkadziesiąt lat temu było ono postrzegane jako sztuka walki, dyscyplina duchowa i system wychowania fizycznego. Lecz taki sposób postrzegania judo u schyłku XX wieku został zapomniany, gdyż osobiste interesy zażyły znacznie główny cel judo. Wiele jego ważnych aspektów rozmyślnie osłabiono na korzyść kilku wyspecjalizowanych.

Gdy zaczyna się badać pierwotne kodokan judo, widzi się je jako pomost pomiędzy japońskimi średniowiecznymi szkołami jujutsu, klasycznym systemem judo, a obecną, usportowioną i bezduszną jego postacią znaną nam m.in. z telewizji.



Jigoro Kano. Ko oznacza lekturę, studium, praktykę, do drogę, sposób, doktrynę, a kan halę, plac, miejsce do studiowania sposobu.

講  
道  
館  
KO  
DO  
KAN

Nie można jednak określić charakteru pierwotnego judo mistrza Kano, bez podkreślenia jak wielkie znaczenie w umacnianiu tego „pomostu” miała jego filozofia idealisty, nietuzinkowa osobowość oraz jego wiara w to, że dobrobyt narodu zależy w dużej mierze od jego energii! Na taki sposób myślenia duży wpływ miały niewątpliwie jego wcześniejsze doświadczenia: słabe zdrowie, ciężkie treningi, terroryzowanie przez kolegów.

Pierwsze próby zmiany tej sytuacji poprzez różne ćwiczenia fizyczne nie przyniosły zadawalających rezultatów. Dokonał tego dopiero kontakt z jujutsu, wieloletni, skumulowany efekt treningów m.in. w Tenjin Shinyo, Kito, Sekiguchi i Seigo ryu jujutsu nie tylko poprawił stan fizyczny młodego Kano, ale popchnął go do szukania wiedzy o tradycyjnych systemach walki, co w konsekwencji zaowocowało akademickim studium o bujutsu ryu. Pamiętać jednak należy, że Kano w trakcie tych treningów wiele wycierpiał psychicznie i fizycznie, co później będzie powodem wielu zmian w sposobie jego myślenia.

Kano uważał wtedy jujutsu za przedmiot kultury narodowej, za zdobycz kulturalną wartą poznawania przez naród. Stąd jego pomysł by przywrócić jujutsu należne mu miejsce, co w konsekwencji doprowadziło do próby utworzenia czy też przekształcenia jujutsu w nowoczesny system, atrakcyjny i pożyteczny dla mieszkańców Japonii okresu Meiji.



Z drugiej strony Kano miał świadomość jak niekorzystnie jujutsu kojarzyło się w tym okresie ludziom z wyższych klas. Dlatego swój system nazwał „judo”, która to nazwa podkreślała miała doniosłość aspektu filozoficznego właściwego dla „do”.

Kano w okresie studiów jujutsu w Kito ryu (1881 rok).





Kamień upamiętniający powstanie judo, który znajduje się ogrodzie Eisho.

Ale były też i inne powody. Kano pisał w tym okresie:

„...wiele szkół jujutsu często pobłażało niebezpiecznym praktykom, jak rzucanie nieczystymi sposobami

lub poprzez wykręcanie kończyn. Doprowadziło to niemal do ludzi, będących świadkami takich zajęć, do potępienia jujutsu jako sposobu niebezpiecznego i szkodliwego dla ciała. Co więcej, istniało kilka szkół, których niezdiscyplinowani uczniowie sami od siebie stawiali się przykrymi dla publiczności poprzez samowolne przewracanie na ziemię niewinnych osób lub poprzez szukanie zaczepki.

Moim więc pragnieniem było pokazanie, że moje nauczanie, w wyraźnej przeciwstawności do nauk jujutsu interpretowanych przez ludzi owych klas, było całkiem wolne od niebezpieczeństwa i nie dawało się stosować jako środek bezpośredniej agresywności...

Mój system, jeśli byłby nauczany pod nazwą jujutsu, mógłby okazać się nie do przyjęcia przez osoby klas wyższych...”

Niektórzy autorzy dopatrują się w powyższych słowach nawet pogardy dla sławy jujutsu ery Meiji, inni natomiast odnajdują w nich próby zajmowania się społeczną świadomością klasową. Kano był bowiem postrzegany przez wielu ówczesnych jako osoba łamiąca kanon klasowości, ponieważ na przykład doprowadził do zmiany charakteru szkoły, w której był dyrektorem (z typowo klasowego, czyli dla synów elity wojskowej i politycznej, na szkołę ogólnie dostępną dla wszystkich, bez względu na klasę społeczną, co ciekawe, w szkole tej nauczano obowiązkowo judo). Kano zapoczątkował również powszechne nauczanie judo wśród kobiet. Wydarzenie to, dla większości ówczesnych szokujące, było przyczynkiem do powstania kolegium medycznego przy Kodokanie. Jako ciekawostkę

\*Aby w pełni zrozumieć intencje skrywające się za tymi słowami musimy pamiętać jeszcze o jednym fakcie z życia Kano, który będąc młodym człowiekiem przysłuchiwał się na uniwersytecie wykładom Ernesta Fenellosa, profesora Harvardu nauczającego w Japonii. Profesor ów starał się przekonać Japończyków, że przejmując zachodni styl życia powinni szukać wielkości swojej kultury i sztuki. Chodziło mu o to, żeby pamiętać, iż wzrost kultury nie może się odbywać poprzez ślepe adaptacje wzorców zachodniej cywilizacji, że dopiero połączenie starego z nowym da w efekcie wspaniałą syntezę obydwu. Między innymi dlatego Kano ubolewał nad faktem, że klasyczne jujutsu popada w zapomnienie pod wpływem nowego prądu myślowego, który powodował wrogość mieszkańców miast wobec wszelkich tradycyjnych zwyczajów, wierzeń i instytucji.

Dzisiejszy, tak dobrze znany, ubiór judoków to stosunkowo młody wynalazek. Zdjęcia obok i poniżej pochodzą z początku lat pięćdziesiątych.



można dodać, że jedna z uczennic Kano razem z nim stworzyła wzór nowej judo-gi, który potem został przyjęty praktycznie przez wszystkie koryu.

Gdy wspominam już o gi warto powiedzieć i o hakamie, z której Kano zrezygnował, aby nie podkreślać klasowego charakteru szkół walki należących do starych systemów. Kano postrzegал hakamę jako symbol pozycji społecznej w feudalnej Japonii, jako symbol przynależności do elitarnej grupy samurajów, a nie chciał, by jego judo stało się systemem wojskowym. Jednak on sam (jak i wielu innych) nosił hakamę, ponieważ nosili ją wszyscy gentlemeni w ówczesnej Japonii, podobnie jak dziś nosi się garnitur. Ponadto używał jej do prezentacji *koshiki no kata* i innych tradycyjnych form.

Osobiście myślę, że nie był to jedyny powód jej wycofania z judo (przecież i dzisiaj wiele tradycyjnych systemów jej używa), ale także jej kłopotliwa „użyteczność” w trakcie walki. Niech ktoś spróbuje powalczyć chwilę w hakamie, poszarpać się z przeciwnikiem, a będzie wiedział, co mam na myśli (oczywiście nie mówimy tu o eleganckich formach kata, czy też „podkładanych” technikach wykonywanych dla ich piękna).

### Od ministerstwa do policji, czyli pierwsze potyczki

Nieprzychylną opinię o jujutsu miała również pewna grupa urzędników japońskiego Ministerstwa Edukacji. Taka postawa ministerstwa bardzo odpowiadała Kano (nie wiadomo zresztą, czy to nie jego opinia miała na to wpływ, chociaż z drugiej strony niektóre źródła podają, że Kano także musiał ulec pewnym naciskom ze strony ministerstwa. Na przykład zakaz używania atemi nie wynikał bynajmniej z jego inicjatywy, a został niejako wymuszony).

Jak ta sytuacja mogła pomóc Kano w rozwoju judo? Wróćmy jeszcze na chwilę do wczesnego okresu Meiji (1868-1912), kiedy to japońska policja zdecydowała, że od 1883 roku policjanci powinni uczyć się samoobrony poprzez trening jujutsu. Napłynęło wiele zgłoszeń od szkół jujutsu, które chciały podjąć się przeprowadzenia szkoleń policjantów. Dostępne źródła tamtego okresu wymieniają takie szkoły jak: Yoshin ryu Totsuka-ha, Sekiguchi ryu, Ryoji Shinto ryu, Kito ryu, Takenouchi San-to ryu, Tenjin Shinyo ryu, Shinkage ryu, Shinmei Sakatsury ryu oraz Yagyū Shingan ryu.

Główni zwierzchnicy policji uznali, że jujutsu jest w pełni przydatne dla potrzeb szkolenia kadr policji i zamierzali już tylko dokonać wyboru odpowiednich nauczycieli. Wtedy jednak Ministerstwo Edukacji (Mombusho) odrzuciło ten pomysł i nie dołączyło jujutsu do programu szkoleń, twierdząc, że jest ono nieodpowiednie dla celów edukacyjnych. Ta sytuacja pozwoliła Kano przekonać jednego z szefów Narodowej Agencji Policijnej do zorganizowania serii turniejów pomiędzy kodokan judo a szkołami jujutsu w celu przekonania się, czy jego system zapewni wyższość nad systemami tradycyjnymi.

Okazją do zorganizowania pierwszego bujutsu taikai („spotkanie sztuk walki”) była ceremonia poświęcenia nowej świątyni wybudowanej ku czci pamięci policjantów którzy zginęli podczas rebelii w Satsuma w 1877 r. Niestety, turniej ten w opisach wydaje się niemal mistyczny. Powodem tego są sprzeczne relacje co do daty i wielu innych szczegółów. Można jednakże przyjąć za pewnik, że odbył się on w drugiej połowie 1886 r. Miejscem spotkania była komenda policji.

Zawodnikami reprezentującymi kodokan judo byli m.in. Saigo (Shida) Shira (1866-1922), Yokoyama Sakujiro (1864-1914), Yamashita Yoshikazu (1865-1935) i Tomita Tsunejuro (1865-?), natomiast po stronie szkół jujutsu stali tacy znani zawodnicy jak: Terushima Taro, Enchi Kotaro, Nakamura Sakujiro. Jak podają źródła, wybrano po turnieju zawodników z każdej ze stron. Wynik tego spotkania to błyskotliwa wygrana zawodników judo, którzy stracili tylko dwie walki remisując jedną.

Jedną z walk stoczyli Saigo Shira z przedstawicielem Yoshin ryu Totsuka-ha jujutsu o imieniu Kochi. Ich pojedynek był prawdziwym zaskoczeniem dla widzów. Trwał tylko piętnaście minut, ale podobno wzbudził ogromne emocje. Potężny Kochi, dobry i silny zawodnik, prawdziwy wielkolud przy drobnym i młodym Saigo (159cm i 50kg) próbował pokonać go swoją siłą, ale w pewnym momencie otworzył się na chwilę, co pozwoliło Saigo wykonać technikę *yama-arashi* („górska burza”). Ten legendarny rzut nie jest jednak czystą techniką judo, a jest spokrewniony z technikami judo takimi jak *seoi-nage* i *tai-otoshi*. Tę technikę, jak i wiele innych, Saigo poznał zanim jeszcze rozpoczął naukę judo u mistrza Kano. W wieku jedenastu lat pod okiem Taigo Sanomo Chikamasa rozpoczął naukę *oshiki-uchi* (tajny system walki klanu Aizu), a pięć lat później podjął naukę w Tenjin Shinyo ryu. Dwa lata później, w 1883 r. zwrócił na niego uwagę Kano, któremu umiejętności Saigo wydały się bardzo interesujące i zaproponował mu pozycję asystenta w Kodokanie. Zwycięstwa Saigo w turniejach zrobiły z niego jedną z najbardziej znanych postaci w historii judo, co uwiecznione zostało m.in. w filmie „Saga o Judo” opartym na noweli „Sugata Sanshiro”.

W innym pojedynku starli się Yamashita z Enchi Kotaro ze szkoły Yoshin ryu Totsuka-ha, w którym ten ostatni został pokonany przez wspaniałe *seoi-nage*. Yamashita był zawodnikiem judo, który zdobywał coraz wyższe stopnie w niebywale szybki sposób. Shodan zdobył po trzech miesiącach nauki, nidan już w połowie 1885 roku, wże-śniu zdobył sandan, a w maju 1886 roku posiadał już yondan. W 1889 roku stał się pierwszą osobą posiadającą 6 dan judo.

W trakcie drugiego taikai w dniu 14 stycznia 1888 roku bardzo ciekawą walkę stoczyli Yokoyama Sakujiro i Nakamura Hansuke z Ryoji Shinto ryu. Podobno pojedynek ten wzbudził największe zainteresowanie oraz spekulacje co do wygranej. Walka trwała ponad pięćdziesiąt minut zanim sędzia Hisatomi Tetsutaro ze szkoły Sekiguchi ryu ogłosił remis. Przeciwnicy jednak nie zaprzestali walki, tak jakby nie

usłyszeli komendy. Sędzia powtórzył werdykt raz jeszcze. Na próżno. Obu walczącym chodziło o honor swoich szkół i było jasne, że remis ich nie usatysfakcjonuje. Wreszcie po wyjaśnieniu, że ich walka była wspaniała, a honor ich szkół nie ucierpi, sędzia mógł obu zawodników rozdzielić, odginając i odrywając palce każdego z walczących zaciśnięte przez długi czas na gi przeciwnika. Gdy szli na swoje miejsca, poruszali się jak w transie. Nakamura nie żywił do judo kodokan ani do jego przedstawicieli żadnego urazu, a tę walkę zawsze mile wspominał.

Z innych pojedynków wspomnieć trzeba walki Yamashity z Terushimą, Sato Noriyasu z Nishimurą Sadasuke (z Yoshin ryu Totsuka-ha) i Enchiego Kotaro z Saigo.

W turnieju brało udział czterestu zawodników, a wynik to dziesięć zwycięstw kodokanu i cztery remisy. Zawodnikami jujutsu byli głównie przedstawiciele Yoshin ryu.

Turniej pomiędzy judo a Yoshin ryu doprowadził wręcz do wrogości i ostrej rywalizacji pomiędzy tymi szkołami. Ta brutalna rywalizacja doprowadziła do tego, że Kano zabronił swoim uczniom udziału w walkach z uczniami Yoshin ryu poza oficjalnymi zawodami.

Cdn.

Ekipa, która rozstawiła Kodokan w pojedynkach z przedstawicielami jujutsu.



Saigo Shira



Yokoyama Sakujiro



Tomita Tsunejuro



Yamashita Yoshikazu